

KAZIMIERZ GREŁAK

ur. 1925; Skała



Miejsce i czas wydarzeń	Skała, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Skała, dzieciństwo, szkoła, dwudziestolecie międzywojenne

Szkoła i dzieciństwo

Urodziłem się w Skale koło Ojcowa w 1925 roku. Do szkoły poszedłem w wieku sześciu lat, od razu do drugiej klasy i był to mój pierwszy egzamin. Zdawałem go przed kierownikiem szkoły, bo już umiałem czytać i pisać. Miałem brata starszego o rok i przy nim się nauczyłem. Tak że w pierwszej klasie tylko przeszkadzałem, więc poszedłem do drugiej. Kierownik szkoły (bo mówiło się wtedy kierownik, nie dyrektor) zadał mi pytanie: „Ile jest sześć razy siedem?” Tabliczka mnożenia dopiero była gdzieś w trzeciej klasie, a ja na palcach [policzyłem] – czterdzieści dwa. Wtedy już zdecydowano i poszedłem od razu do drugiej klasy. Do gimnazjum mogłem iść po sześciu albo siedmiu latach szkoły powszechnej. Mama mówiła, że pójdę po siedmiu, a i tak będę jeszcze o rok wcześniej. Tymczasem miałem kolegę Żydka z inteligencji żydowskiej, którego rodzice byli chyba adwokatami. Jego, że tak powiem, pchali do gimnazjum, a trzeba było mieć dwanaście lat – a on i ja mieliśmy wtedy po jedenaście. Napisał podanie do ówczesnego ministra [Janusza] Jędrzejewicza o wyrażenie zgody w drodze wyjątku. Ja bez wiedzy mamy zerznąłem od niego podanie i dostałem zgodę na egzamin. Po egzaminie przychodzę do mamy (bo tato umarł, jak miałem pięć lat, tak że właściwie mama mnie wychowywała) i mówię: „Proszę mi dać dziesięć złotych”. „A na co?” „Na wpisowe do gimnazjum”. „Jak żeś zdał, to już chodź”. Tak że przed wojną zdążyłem już być w czwartej klasie gimnazjum. W związku z tym szybciej dojrzywałem.

Data i miejsce nagrania	2014-01-28, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"